

Dziennik Bałtycki

Rok XXIII, nr 218 (7212) Cena 50 gr
Piątek, 15 września 1967 r.

Po obradach OJA Pozytywne rezultaty konferencji w Kinszasie

KINSZASA (PAP) — Zastępca sekretarza generalnego Organizacji Jedności Afrykańskiej, Mohammed Shanon, przedstawił dziennikarzom we czwartek, w końcowym dniu konferencji, bilans jej prac. W porównaniu z poprzednimi konferencjami na szczycie, obecna okazała konferencja osiągnęła pozytywne rezultaty. Konferencja nie zawahała się przed omawianiem rzeczywistych problemów kontynentu i zdołała nawet znaleźć rozwiązania niektórych z nich. Jako przykład Shanon zacytował porozumienie osiągnięte przez Kenię i Somalję, kładące kres konfliktowi trwającemu od czterech lat. Konferencja sformułowała propozycje pod adresem białych najemników, aby opuścili terytorium Konga, korzystając z pomocy oddziałów organizacji międzynarodowych.

cei ekonomistów niż na poprzednich konferencjach na szczycie. Utworzono także trzecie komisje OJA, która poświęca się problemom gospodarczym. Na propozycje Mauretania następną konferencja szefów rządów państw OJA odbędzie się w 1968 roku w Algierze. Podjęto także decyzję wysunięcia kandydatury Senegalczyka, Gabriela d'Aroussi, na stanowisko dyrektora FAO (organizacja NZ do spraw żywienia i rolnictwa).

Uchwala „komitetu rewolucyjnego” Wezwanie do umocnienia władzy hunwejbiniów

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała uchwałę „komitetu rewolucyjnego” Pekinu, która wzywa do umocnienia władzy hunwejbiniów, armii i działaczy partyjnych, odda nowych Mao Tse-tungowi. Takie nowe organy władzy powinny powstawać w okręgach miejskich, w wsiach, zakładach przemysłowych i na wyższych uczelniach.

Obserwatorzy zagraniczni zwracają uwagę, że tym samym nie tylko terenowe władze administracyjne lecz również przedsiębiorstwa przemysłowe i służbę uczelnianą oddaje się pod kontrolę oddziałów wojskowych, w których Mao Tse-tungowi.

Prasa chińska publikuje materiały, w których zwolennicy Mao Tse-tunga grożą, że zdecydowanie skończy z tymi, którzy ośmielią się wystąpić przeciw armii.

Kongres miast bliźniaczych

PARYŻ (PAP). Pod hasłem „Miasta bliźniacze i współpraca międzynarodowa w służbie pokoju między narodami” rozpoczął się we środę w siedzibie UNESCO w Paryżu VI światowy kongres miast bliźniaczych z udziałem przedstawicieli wszystkich kontynentów.

W. Trampczyński z wizytą w Turcji

WARSZAWA (PAP). Minister handlu zagranicznego Witold Trampczyński udał się we czwartek z oficjalną wizytą do Turcji. Celem wizyty jest omówienie aktualnego stanu polsko-tureckich stosunków gospodarczych oraz znalezienie środków dla dalszego rozwoju wymiany handlowej między obu krajami.

Wojskowy bilans ISS „Żandarm świata” zwiększa liczebność wojsk

LONDYN (PAP). 14 bm. w londyńskim Instytucie Studiów Strategicznych (ISS) odbyła się konferencja prasowa, podczas której ogłoszono doroczne opracowanie ISS pod nazwą „Bilans wojskowy 1967/1968”. Materiały te świadczą zwłaszcza o szaleńczej rozbudowie amerykańskich sił zbrojnych, których liczebność w ciągu ostatniego roku wzrosła o przeszło 300.000.

Dla pełnienia funkcji światowego żandarma, USA zwiększyły liczebność swych wojsk do 3.400.000 i utrzymują obecnie w samym Wietnamie i częściowo wzdłuż jego granic lądowych i morskich 580.000 żołnierzy, marynarzy i lotników. Na pokrycie wzrastających wydatków wojskowych USA przeznaczają w przyszłym roku rekordową sumę 73 miliardy dolarów, w tym 22 miliardy bezpośrednio na prowadzenie operacji w Wietnamie.

Jednostki Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego walczą 1.247.000 żołnierzy. Siły amerykańskie w Wietnamie mają się jeszcze zwiększyć w połowie przyszłego roku o przeszło 100.000.



Przez warszawskie Zakłady im. Kasprzaka została zorganizowana wystawa pt. „Zbrodnie Reinharda” w Zakładowym Domu Kultury. Dokumenty zbrodni zostały udostępnione przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich i Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy. CAF — Telefoto

40 MILIONÓW ZWIDZAJĄCYCH NOWY JORK (PAP). We środę wieczorem montreal-ską wystawę „Expo 67” odwiedził 40-milionowy zwiedzający. Był nim Serge Amiot, plastik przemysłowy, który odwiedził wystawę po raz ósmy z rzędu.

„BRUDNA WOJNA” ŻĄDA OFIAR WASZYNGTON (PAP). Jak donoszą z Sajgonu, dozwolono amerykańskim wojskom interwencyjnym podać do wiadomości, że w ciągu ubiegłego tygodnia w toku walk zginęło 242 żołnierzy i oficerów amerykańskich, a 1.490 odniosło rany. Siedmiu żołnierzy uznano za zaginionych. W tym samym tygodniu straty wojsk reżimu sajskiego wyniosły 250 zabitych.



ObuPata

WIEDEN (PAP). Prezydent Georges Pompidou odbył we środę półgodzinne rozmowy z prezydentem Austrii F. Jona sem.

MOSKWA (PAP). Pierwszy za stępcą ministra obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego M. Zacharow złożył wizytę we Francji w październiku br.

PARYŻ (PAP). Międzynarodowy Fundusz Monetarny otworzył Szwajcarii kredyt do wysokości 8,5 mln dolarów, celem przeciwdziałania trudności w płatnościach międzynarodowych.

MEKSYK (PAP). Po zakończeniu kilkudniowej wizyty oficjalnej w Brazylii król Norwegii Olav V odwiedził w Sao Paulo do stolicy Chile — Santiago.

Japońska technologia

WARSZAWA (PAP). W Japonii zakupiliśmy technologię produkcji pantofli z tworzywa sztucznego — ważnego składnika pasz treściwych dla zwierząt. Japońscy specjaliści nadzorować będą także rozruch wytwórni tego specyfiku w Grodzkich Zakładach Farmaceutycznych.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody na 15 września wschodniego 15 bm. Zachmurzenie małe. Temperatura od 12 do 18 stopni. Wiatry umiarkowane, wschodnie.

P. Stambolic u króla Maroka

MOSKWA (PAP). Do Maroka przyjechał we czwartek specjalny wysłannik prezydenta Jugosławii — Petar Stambolic. Wraz z on królów Maroka Hassanowi II list od prezydenta Tito. Stambolic odbywa obecnie oficjalną podróż po stołecznym kontynencie afrykańskiego.

Srebrny Glob radioaktywny

NOWY JORK (PAP). Chemiczna analiza gruntu księżycowego dokonana za pośrednictwem amerykańskiej sondy „Surveyor V” wykazała znaczną radioaktywność powierzchni Srebrnego Globu. Trzeba będzie uwzględnić przy ewentualnym lądowaniu kosmonautów na Księżycu.

Polacy budują w Kopenhadze

WARSZAWA (PAP). W Kopenhadze ukończony został montaż konstrukcji gigantycznego zbiornika gazu o pojemności 200 tys. m sześciu. Zaprojektowany przez polskich specjalistów zbiornik należy do największych w Europie, a jego wysokość sięga 105 m. Jest on obecnie jedną z najważniejszych budowli w Danii.

PAKT CENTO JEST ZBĘDNY

NOWY JORK (PAP). W wydawczej zamieszczonym przez dziennik „New York Times” szach Iranu Mohammad Reza Pahlawi wyraził m. in. pogląd, że pakt CENTO i podobne doń sojusze wojskowe są zbędne. „Pakt CENTO nigdy nie był organizacją szczególnie realną — oświadczył szach.

Jubileuszowe wodowanie

50 trawler-przetwórnia Stoczni Gdańskiej im. Lenina

Dzisiaj, w piątek, o godz. 14 z pochylni bocznej Zakładu Budowy Trawlerów Stoczni Gdańskiej im. Lenina spłynęła na wodę jubileuszowy 50 z kolei trawler-przetwórnia.

Jest to trawler typu B-26, należący do serii jednostek budowanych dla armatorów radzieckiego, których 18 już dotąd zwodowano. Prototypowym trawlerem-przetwórnia był w polskim przemyśle okrętowym trawler typu B-15, zwodowany w kwietniu 1959 roku. Dotychczas Stocznia Gdańska zwo-

Smacznego!

PARYŻ (PAP). Dziesiątka tysięcy paryzan wzięło udział w niezwykłej uczcie wydanej przez tamtejszych handlarzy ryb. Bufet długości 250 metrów zapotrzebowany był w 15 ton dań rybnych oraz w góry ślimaków, krzewetek i innych przysmaków morskich. Celem uczty było przypomnienie Francuzom smaku ryb. Po katastrofie tankowca „Torrey Canyon”, z którego zeszła znaczna ilość ryb i wszelkich jadalnych zwierząt, szefi restauracji obawiali się zafraudowania.

WE LWOWIE Ku czci polskich uczonych

WARSZAWA (PAP). Z serdecznym zainteresowaniem przyjęło społeczeństwo całego kraju wiadomość, że rozpoczęły się już prace przygotowawcze związane z budową we Lwowie pomnika ku czci polskich uczonych zamordowanych przez hitlerowców po zajęciu tego miasta w roku 1941. Opracowano bardzo szczegółową dokumentację dotyczącą zbrodni hitlerowskich na wybitnych przedstawicielach inteligencji lwowskiej, znakomitych polskich uczonych i twórców kultury z Tadeuszem Boyem-Zełenskim. W opracowaniu dokumentacji zawierającej między innymi listę ofiar, przebieg barbarzyńskiej akcji i opis miejsc straceń wraz z bogatą ikonografią i mapkami, wzięło również udział grono profesorów uczelni lwowskich. Szczególny wkład w opracowaniu dokumentacji włożył red. Jan Zaborski.

W nadchodzącą niedzielę

Dożynki ziemi gdańskiej odbędą się w Malborku

W najbliższą niedzielę, 17 bm. wieś gdańska będzie obchodziła doroczne święto dożynek. Uroczystości wojewódzkie odbędą się tym razem na ziemi żuławskiej w Malborku (stadion sportowy). Program przewiduje m. in. barwne widowiska taneczne, imprezę wieńcowa, przemówienie okolicznościowe gospodarza dożynek, tańce i pieśni, zawody sportowe i zabawy ludowe. W przeddzień dożynek, jutro w sobotę otwarte będą w Malborku o godz. 13 wystawy rolniczej: przemysłowo-rolniczo-spożywczej, sprzętu i maszyn rolniczych

Odsłonięcie pomnika

16 września br. Polskie Radio w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w programie ogólnopolskim przeprowadzą z Sosnowca bezpośrednią transmisję uroczystości odsłonięcia Pomnika Czynu Rewolucyjnego. Początek transmisji radiowej — godz. 14.50, telewizyjnej — 14.55.

W Szczecinie

Krótkometrażowe filmy morskie

SZCZECIN (PAP). Na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie otwarty został we czwartek III Festiwal Krótkometrażowych Filmów Morskich. Imprezie tej mającej na celu pokazanie dorobku polskiej sztuki filmowej, patronują: Szczecińskie Towarzystwo Kultury, Związek Marynarzy i Portowców oraz Federacja Amatorskich Klubów Filmowych.

W POZNANIU

Konkurs lutniczy

POZNAŃ (PAP). 15 bm. rozpoczęła się w poznańskim Muzeum Instrumentów Muzycznych III Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. H. Wieniawskiego — największy impreza lutnicza na świecie. Na konkurs artystów — lutniczy dojeżdżali 155 skrzypce z 20 krajów. Lutnicy polscy nadstawili 34 instrumenty, czasy 25, dziecięcy — 29, węgierski — 12, włoscy — 10.

Nie ma idealów?

RZYM (PAP). We włoskim kurocie Montecatini wybrano w tych dniach „idealną kobietę” anno domini 1967. Zaszczyc ten tytuł w udziale 26-letniej Hiszpanki Marii Luizie Halcon de Paris. Jest ona matką trojga dzieci i została wybrana spośród 12 europejskich konkurencji.

RAPORT Z „MONACHIUM”

WARSZAWA (PAP). Publikowany w I kwartale br. w odcinkach w „Kulturze”, „Raport z Monachium” Andrzeja Brychta, który wywołał wielkie zainteresowanie, a autorowi przyniósł nagrodę prezesa RWS „Prasa”, przyznana w tym roku po raz pierwszy, ukazał się w wydaniu książkowym. Książkę wydał „Pax” w 40 tys. egzemplarzy.

Pożar w Spółdzielczej Stoczni Rybackiej

200 tys. zł strat po spłonięciu hali maszynowej

Późnym wieczorem 13 bm. wybuchł nagle pożar w jednej z hal produkcyjnych Spółdzielczej Stoczni Rybackiej na Przeróbce. Zapaliła się hala maszynowa wydziału szklarniczego.

Jak informuje nas prezes spółdzielni inż. Andrzej Sobieniak pożar, wybuchł niespodziewanie w pomieszczeniu, które było zamknięte i nikt się w nim nie znajdował. Prezes z wysokim uznaniem wyraża się o interwencji swoich pracowników oraz marynarza wachtowego ze znajdującej się na terenie stoczni motorówki GUM „Gienia”, którzy natychmiast po dostreżeniu ognia przystąpili do akcji ratunkowej. Byli to mechanicy — Zygmunt Marcinkiewicz, Edmund Gaweł, Henryk Grzegorz, Henryk Kudeń i Jan Szykowski. Im to chyba zawdzięczać można, że pożar nie objął przylegającej do hali maszynowej nadbudówki w której znajdowało się niezwykle cenne dla stoczni urządzenie — winda wyciągowa. Wkrótce później przybyły 4 jednostki straży pożarnej i ogień udało się zlokalizować.

Wczoraj przez cały dzień trwały dochodzenia komisji i MO w sprawie przyczyn pożaru, które jednak dotychczas nie są znane. Po sporządzeniu specyfikacji znajdujących się w hali urządzeń ustalono, że straty

Poważne szkody spowodowała powódź na Dolnym Śląsku

WROCLAW (PAP). Milionowe straty spowodowała powódź na Dolnym Śląsku. Skutki wylewu rzek najdotkliwiej odczuło woj. wrocławskie. Wody Bystrzycy Dusznickiej wdarły się na teren huty szkła w Polanicy, powodując eksplozję 2 kotłów. Na szczęście, ofiar w ludziach nie było.

Zakończono obrady w Genewie

GENEWA (PAP). W dniu 14 września br. zakończyły się w Genewie obrady Rady Unii Międzyparlamentarnej. Dokona no wyboru trzech członków komitetu wykonawczego. Największą rolę w głosowaniu odegrał przedstawiciel kraju socjalistycznego, delegat Polski wice-marszałek Sejmu, Jan Karol Wende. Ponadto do komitetu wykonawczego wybrano: J. Virolainena z Finlandii i M. Aragui z Hiszpanii.

Film o tragedii

NOWY JORK (PAP). W Dallas zostanie nakręcony film o zabójstwie prezydenta Kennedy'ego, w którym główne role obejmą świadkowie dramatu. Wśród nich znajdzie się także m. in. sędzia Henry Wade, który prowadził sprawę Jacka Ruby'ego, zona zabitego agenta policyjnego Tippitta oraz doża Lee Oswald.

Co pomaga i co przeszkadza w pracach PBR-ów Wybrzeża?

W siedzibie Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Pruszcze Gd. odbyła się narada dyrektorów...

Źródłem coraz lepszych osiągnięć jest przede wszystkim realizacja wniosków zgłoszonych w związku z uchwałą VIII Plenum KC PZPR...

W lipcu i sierpniu niedobory w zatrudnieniu uzupełniali w znacznym stopniu wakacyjne ochotnicze hufce pracy...

W czasie narady omówiono także wydajność i wyniki pracy junaków OHP...

200 tys. zł

Dziękam i Rada Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Gdańsku...

„Spektrofotometryczna metoda oznaczania śladowych ilości ceru oraz badanie stopnia redukcji ceru (IV) w mikromolowych roztworach cerowych”...

Rozstrzygnięto konkurs na plakat 50-lecia

Revolucji Październikowej

Sąd konkursowy Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Gdańskiego w Dworku Artusa...

Konkurs został zorganizowany przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu i Związek Polskich Artystów Plastyków w Gdańsku...

Dwie równorzędne drugie nagrody przyznano Henrykowi Kudzi i Walterowi Napieralskiemu...

Trzecią nagrodę przyznano Iwonie Urbańskiej-Zalewskiej i Albertowi Zalewskiemu...

Dwa wyróżnienia przyznano — Alojzemu Michałkowi i Zygmuntovi Przechowskemu...

Dwie nagrody specjalne — wycieczki do ZSRR przyznano: Tadeuszowi Ciesiułowiczowi i Włodzimierzowi Hermanowi...

Prace nagrodzone, wyróżnione i te które przeszły do III eliminacji będą wystawione w Dworku Artusa...

Kto ma fotografie członków załogi ORP „Grom”?

Komisja Historyczna przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Gdańsku poszukuje zdjęć członków załogi ORP „Grom”, którzy zgineli 4 maja 1940 r. pod Narwikiem...

Usługi dla turystów

tematem plenum WKSD w Gdańsku

Już w roku ub. ruch turystyczny w woj. gdańskim przekroczył 3 miliony osób...

Na zakończenie obrad plenum podjęło uchwałę precyzującą konkretne postulaty i wnioski pod adresem CK SD, Prezydium WK SD w Gdańsku...

„Plenum — czytamy w zakończeniu uchwały — uważa również za konieczne podjęcie wysiłków na rzecz uznania turystyki za samodzielną gałąź ekonomiki i przyznania jej należnego miejsca w całokształcie gospodarki narodowej...”

GKS Wybrzeże-Polonia 50:28

Pięknym zwycięstwem zakończyli żużlowcy GKS Wybrzeże tegoroczne występy ligowe w Gdańsku

Wprawdzie do zakończenia tegorocznych rozgrywek ligowych pozostało żużlowcom GKS Wybrzeże jeszcze wyjazdowe spotkanie w Gorzowie ze Stalą, ale praktycznie, bez względu na jego wynik, gdańszczanie mają w kieszeni wicemistrzostwo Polski...

O nagrodę przechodnią Polskiego Radia

V doroczna Sztafeta Szlakiem obrońców Gdańska

Po raz już piąty, jak zwykle we wrześniu, odbędzie się w niedzielę, 17 bm. Sztafeta Szlakiem Obrońców Gdańska, w której główną nagrodę stanowi puchar przechodni ufundowany przez gdańską rozgłośnię Polskiego Radia...

Podobnie jak w latach ubiegłych sztafeta wyruszy z Nowego Portu po specjalnej uroczystości na Westerplatte. Trasa prowadzi ulicami: Szkolną, Oliwską, Krasińską, Kościuszką, Chrobrego, Gozłą i ZBoWiD...

W bydgoskiej Polonii najlepiej spisywali się Polukard i Gluecklich, ale i oni nie byli w stanie na ogół wygrać z doskonałymi posobionymi gospodarzami...

Punkty dla GKS WYBRZEŻE zdobyli: Podlecki, Berliński i St. Kaiser — po 9, J. Tkocz i Wiczeorek — po 8, Zyto — 6, Sulewski — 1.

Dla POLONII: Polukard — 6, Gluecklich, Witowski i Kasa — po 5, R. Świata — 4, Koselski — 2, Kosiński — 1.

Polska-NRF w lekkoatletyce

Spotkanie Polska — NRF w lekkiej atletyce mężczyzn zakończyło się wynikiem remisowym 106:106, natomiast spotkanie kobiet zakończyło się zwycięstwem NRF 67:50.

II liga piłkarska

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Cracovia pokonała Zawiszę (Bydgoszcz) 1:0 (1:0).

NIERUCHOMOŚCI
DZIAŁKI budowlane, na przedmieściu Gdańska...
DOMEK jednorodzinny, niewykończony, 2 parcie, 2.800 m kw. w Strzebielinie...
DOMEK murowany, 3 izby, 50 m kw., ogródek...
ZAMINIENIE połowe domu, wygodny, na podobny w Gdyni lub sprzedam...

brata
składają
pracownicy działu
fin.-księgowego
14780-G

Dnia 13 września 1967 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa i najlepsza matka, siostra, siołowa, przeżywszy lat 63...
MICHALINA KROCZAK
z domu Michalska

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
organizuje
KURS
samochodowo-
motocyklowy
Rozpoczęcie kursu dnia 16. IX. 67 r. godz. 15...
4 FOTELE gabinetowe, nowe za 550 zł sztuka...
PIANINO marki „Zimmermann” sprzedam...
RATLERKA 3 miejscowa 80 sprzedam...

W dniu 13 września 1967 r. przeżywszy lat 59 zmarł nagłe długoletni i zasłużony pracownik Wydziału Produkcji Oprzyrządowań Stoczni Gdańskiej im. Lenina...
ANTONI GRABAN
W Zmarłym tracimy ofiarnego i sumiennego pracownika, odznaczanego Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi...

W dniu 12 września 1967 r. zmarł, w wieku 45 lat...
STANISŁAW DUNAJSKI
wieloletni kierownik sekcji norm i główny specjalista ds wycen Biura Projektów Budownictwa Morskiego w Gdańsku odznaczony odznaką: „Zasłużony Pracownik Morza”...

WTRYSKARKĘ hydrauliczną na sprzedam...
LADÓWKĘ „Iglon” bar lux, z gwarancją sprzedam...
MOTORYZACYJNE
„GAZ” 67, czterookobowy sprzedam...
LOKALE
ZAMINIENIE mieszkanie 2 pokojowe, spółdzielcze, na Przymorzu...
ZAMINIENIE 3 pokoje z kuchnią, z wygodami, na 2 pokoje z kuchnią...

BYDGOSZCZ — 3 pokoje spółdzielcze, 71 m kw., zamienie na podobne w trójmieście...
PRACA
UCZNIĄ (uczennicę) do pracowni krawieckiej przyjmę...
DOZORCA — palacz c.o., (nieruchomość — śródmieście) potrzebny. Pokój, kuchnia zamiana...
UCZNIĄ do zawodu tapicerskiego przyjmę...

Dnia 13 września 1967 r. zmarła nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia...
STANISŁAWA BURDZIŃSKA
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitalnej do kościoła Najśw. Marii Panny 16 bm. o godz. 8.45...

Dnia 13 września 1967 r. zmarła przeżywszy lat 73, nasza najukochańsza żona, matka i babcia...
STEFANIA WAJDA
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Witomińskim w Gdyni dnia 16. 09. 1967 r. o godz. 12. Msza żałobna odprawiona zostanie w kościele NM Panny dnia 16. IX. o godz. 10...

W dniu 13. IX. 1967 r. zmarła...
LEOKADIA SAROSIEK
długoletni kierownik działu finansowego Zakładów Mięsnych w Gdańsku...

GOSPODIA samodzielnie lub pomoc domowa potrzebna. Wrzeszcz, Chrzyszowskiego 42a...
NAUKA
STUDIUM EKONOMIKI PRZEMYSŁU I EKONOMIKI HANDLU organizuje Je Polskie Towarzystwo Ekonomiczne — Gdańsk...

DR KRAJEWSKI Stanisław skórno - wenerycyzy — Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, tel. 41-06-07...
ROZNE
GARAŻ w Oliwie przy ul. Jasia i Malgośi do wynajęcia...
PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Gdańsku zawiadamia wszystkich użytkowników i mieszkańców ul. Bitwy pod Płowcami w Sopocie...

Zarząd RMSM „Bałtyk” zawiadamia, że lista zamian mieszkań na rok 1968 wywieszona zostanie w lokalu sp-ni w Gdyni ul. Zgoda 8 w dniu 15. IX. 67 r. natomiast projekt listy zasiadłej na rok 1968 wywieszony zostanie w dniu 14. X. 67 r. Odwołania należy składać na piśmie w terminie 14 dni od daty wywieszenia...

Stocznia Gdańska im. Lenina w Gdańsku zatrudni natychmiast: robotników wykwalifikowanych w zawodach: spawacz elektryczny, monter wyposażenia flusarskiego, monter kadłubowy, monter rurociągów, stolarz okrętowy...
Zarząd Robotniczy Zakładów Mięsnych w Gdańsku zawiadamia, że lista zamian mieszkań na rok 1968 wywieszona zostanie w lokalu sp-ni w Gdyni ul. Zgoda 8 w dniu 15. IX. 67 r. natomiast projekt listy zasiadłej na rok 1968 wywieszony zostanie w dniu 14. X. 67 r. Odwołania należy składać na piśmie w terminie 14 dni od daty wywieszenia...

Na otwarcie XX Targów

Jubileusz - z wnioskami

Słowo: targi, jedno z najstarszych — jak twierdzą etymologowie — w nomenklaturze ekonomicznej doczekało się u nas pięknego jubileuszu. Targi Krajowe trwają już dziesięć lat, w niedzielę, a 17 września rozpoczyna się w Poznaniu dwudzieste z kolei rocznica przemysłu i handlu.

JEST też bezsporne, że imprezy te, które początkowo miały więcej niechętnych niż przyjaciół, nie tylko weszły do zwyczajowej tradycji obrotu towarowego, ale odegrały ogromną rolę w uporządkowaniu rynku wewnętrznego, w ustanowieniu właściwych stosunków między producentami a sferą hurtową, w stworzeniu odpowiednich bodźców dla dotarcia na rynek towarów dobrych, ładnych i poszukiwanych.

I te właśnie elementy najwłaśniejsze charakterystyki dorobek Targów Krajowych. Choć oczywiście godzien jest także podkreślenia wzrost rozmiarów tych gospodarczych spotkań. Idzie nie tylko o porównanie jednego miliona obrót osiągniętego na I Targach z trzydziestoma paroma na XIX. Równie ważny jest stały trend do przekraczania na kolejnych imprezach planowanych obrotów. Także i dziś powiada się nieoficjalnie, że ustalony dla XX Targów obrót w wysokości 38 miliardów zł mogą przekroczyć 40.

NIE znaczy to wszakże że lista osiągnięć Targów Krajowych, którą można by jeszcze znacznie wydłużyć, nie zawiera braków. Ciągłe jeszcze zdarzają się wypadki ekspozycji na stoiskach targowych towarów nie przeznaczonych do sprzedaży, względnie wytwarzanych w seriach nie posiadających handlowego charakteru. Zyczenia handlu w zakresie wzorów, modeli, kolorystyki i kroju wyrobów szeregów branż nie są jeszcze w odpowiedniej mierze brane pod uwagę. Handel detaliczny, mimo iż pozostaje najbliższym klientem, najmniej do powiedzenia przy zawieraniu transakcji z przemysłem. Wciąż nie ma w pełni prawidłowej ewidencji, która pozwoliłaby na dokonanie oceny rynkowej realizacji zawartych umów. Nowoczesna informacja o towarach na targach dopiero „raczkuje”.

Niektóre z tych braków organizatorzy targów zamierzają usunąć, a przynajmniej zmniejszyć w trakcie bieżącej imprezy. Miejsmy nadzieję, że powiedzie się to w większej mierze, niż przy okazji poprzednich targów. I zwróćmy uwagę na inne kapitalne zagadnienie wymagające generalnego ujednolicenia, na terminy dostaw towarów zamawianych na Targach Krajowych. Pod tym względem produkcja — przynajmniej jak dotychczas — całkowicie nie odpowiada. Niemal wszyscy dyktują handlowi podpisywanie kontraktów na dostawę towarów w określonych kwartałach, mimo iż handel od dawna domaga się rozbięcia tych ustaleń na poszczególne miesiące.

DOSTULATY handlu mają ogromne znaczenie. Praktyka bowiem dowodzi, że i zjednoczenia, i zakłady przemysłowe bardzo często dopuszczają do nagromadze-

Szable od Gerlacha

Piękna, acz nieco archaiczna brona słeczna — szable — używana jest obecnie jedynie przy okazji defilad, przeglądów wojskowych oraz... przy pasowaniu nowych oficerów. Fabryka „Gerlach” w Drzewicy otrzymała zatem zlecenie przygotowania 150 takich szabel, pięknie grawerowanych i zdobionych. Mają być one wykończone do listopada br. Jak wiadomo, drzewicki „Gerlach” już od dawna trudni się produkcją szabel. M. in. dla armii francuskiej, szwedzkiej, niemieckiej i hiszpańskiej.

Kręca się kółka, kręca

O zamierzonej reformie pogotowia ratunkowego

Sytuacja, w jakiej od lat tkwi pogotowie ratunkowe jest bardzo kłopotliwa i powszechnie lekarskiej w nagłych wypadkach, rychło rozrosło się w pion lecznictwa o tak wielostronniej działalności, że stało się unikalną tego rodzaju organizacją w całym świecie. Jest przy tym oczywiste, że tak wszechstronnie na podstawowe zadania pogotowia ratunkowego. Stąd opinia, że aktualnie pogotowie ratunkowe wiele traci z tytułu do używania swoje nazwy, jest wielce chyba uzasadniona.

POWSTAJE pytanie, jak do tego doszło. Niestety, często na własnym doświadczeniu możemy się przekonać, że życie niejedno krotnie przekreśla nasze najbardziej kunsztownie spreżyzone zamierzenia i narzuca swoje własne rozwiązania. Tak też przydarzyło się chyba i tym razem. Potrzeby społecznego lecznictwa i konieczność ich zaspokajania nieuchronnie zaczęły obarczać program pracy tworzonych przed laty stacji pogotowia ratunkowego, bo wobec permanentnej słabości lecznictwa otwartego jedynie pogotowie ratunkowe mogło tę lukę zadowalająco wypełnić.

Karetki pogotowia ratunkowego przebywają rocznie dziesiątki milionów kilometrów, ale jest ogólna tajemnica, że większość wezwwań nie wymaga okazania natychmiastowej pomocy lekarskiej. Kręca się więc kółka.

B. R.

świecie bardzo wzrasta, co niewątpliwie wiąże się z rozwojem motoryzacji, jak i w ogóle z technizacją naszego życia. A w obecnym jednak ramach organizacyjnych nie zawsze ta pomoc jest tak sprawna i właściwa, jakbyśmy sobie chcieli tego życzyć. Z drugiej strony osiągnięcia współczesnej medycyny na rodzaj i zakres udzielanej przez pogotowie ratunkowe doraźnej pomocy.

Nie tylko przy tym nieszcześliwe wypadki, ale także coraz częstsze **ZAWALY SERCA** i inne stany chorobowe grożą codziennie wielu ludziom niebezpieczeństwem utraty życia, gdy jedyna możliwość ratunku, jedyna szansa ocena może tkwić w sprawnej, szybkiej i fachowej pomocy, okazanej ze strony pogotowia ratunkowego.

Lekarz pogotowia ratunkowego, znalazłszy się na miejscu wypadku, staje bardzo często w obliczu trudnych rozstrzygnięć. Przy tym decyzja musi być wydana szybko i bezbłędnie, bo czasu do rozważań naprawdę jest niewiele.

Jest chyba całkowicie usprawiedliwione, że powierzać tak odpowiedzialne zadania powinno się lekarzom w odpowiednio wysokich kwalifikacjach zawodowych, podbudowanych, co niemiędlę, niezbędną praktyką. Lekarz nie posiadający takich kwalifikacji — wątpliwe, czy spełniać może tak odpowiedzialną funkcję w udzielaniu doraźnej pomocy.

MUSZE przy tym zaznaczyć, że daleki jestem od propagowania teorii osobnej specjalności doraźnej pomocy. Sprzeciwnie uważam, że zakres współczesnej pomocy, udzielanej przez stacje pogotowia ratunkowego, musi się mieścić w wyszkoleniu każdego lekarza o kierunku ogólnym. Nie jestem też zwolennikiem osobnej kadry lekarzy, zatrudnionych wyłącznie w stacjach pogotowia ratunkowego. Reasumując — praca lekarza w pogotowiu ratunkowym wymaga przygotowania naukowego i dobrego przygotowania praktycznego.

I nikt lekarza, podejmującego pracę w pogotowiu ratunkowym, od tego obowiązku zwolnić nie może. Wniosek z tego, że doboru lekarzy dyżurnych w stacjach pogotowia ratunkowego nie może być przypadkowy. I tam, gdzie warunki kadrowe na to już zezwalają, trzeba pozyskiwać do pracy w pogotowiu ratunkowym najlepiej do tej pracy przygotowanych kandydatów.

Zdajemy sobie przy tym sprawę, że skierowanie pogotowia ratunkowego we właściwy nurt i wyszukanie najbardziej odpowiednich form usprawnienia pracy, metod działania i organizacji nie jest rzeczą bynajmniej łatwą, ani nie można

tego dokonać z dnia na dzień. Niemniej, jak zaznaczyłem powyżej, konieczność dobrych funkcjonalnie rozwiązań i w oparciu o możliwości kadrowe, organizacyjne i finansowe lecznictwa na danym terenie wcielania ich w życie — jest chyba całkowicie słuszną i uzasadnioną. Uważam, że w wielu miejscowościach dokonanie zmian w pożądanym kierunku jest możliwe bez specjalnych trudności.

PROBLEMY usprawnienia pracy pogotowia ratunkowego, troska o najważniejsze formy organizacyjne, jest od dawna żelaznym tematem rozważań w środowiskach lekarzy. W dyskusjach podkreśla się, że podstawowym elementem usprawnienia metod i organizacji pracy pogotowia ratunkowego jest ostateczne przejście przez lecznictwo otwarte opieki nad obłożnie chorymi, a więc tzw. wizyt domowych. Oczywiście, nie jest to problem łatwy, tym bardziej, że jak można stwierdzić, usługi ze strony pogotowia ratunkowego były w tym godne dla obu stron, to jest dla administracji służby zdrowia i dla ludności, że obie strony od tego typu organizacji odejść nie mają zbyt wielkiej ochoty. Nikogo za tym nie zadziwi, że w realizacji wymienionych zrealizacji napotykać można w tak zwa-

nym terenie tysięczne przeszkody. A bez rozwiązania tego fundamentalnego problemu nie widzę możliwości jakiegoś zasadniczego zwrotu na lepsze i w sensie organizacji, i w sensie stosowanych metod leczniczych w stacjach pogotowia ratunkowego.

ZDANIEM autora ścisłego powiązanie oddziaływań szpitalnych z pogotowiem ratunkowym w ogółem dałoby chyba najlepiej pożądanemu kierunkowi proponowanych zmian.

Nie chodzi tym razem o powołanie mechanicznego łączenia szpitali z pogotowiem ratunkowym z lat ubiegłych, praktyk, które nie zdają na ogół egzaminu życiowego w ówczesnych warunkach. Ale czas idzie naprzód i to, co uważano za nie uderzenie, nie musi być takim dziś. Wydaje się, że byłoby celowe, aby dyskusje od dziesiąt lat trwały o sposobach wypadkowych pogotowia ratunkowego swoich dyżurnych. Lekarz ten łatwiej i sprawniej może w razie potrzeby przeprowadzać akcje ratownicze w szpitalu, nie jest tam przecież obcym człowiekiem. Może w razie potrzeby zorganizować zespół operacyjny w izbie przyjęć. Może brać udział w akcji ratowniczej na oddziale szpitalnym.

Tu, o czym piszę, nie wyrażam oczywiście całej złożonej problematyki doraźnej pomocy, ale wydaje mi się dotyczyć spraw najistotniejszych. Takich, które mogą wydatnie polepszyć sprawność pogotowia ratunkowego i podnieść poziom udzielanej pomocy. I tylko wtedy możemy być przeświadczeni, że zrobiliśmy wszystko, co obciąża nas z tytułu naszej pracy zawodowej, a jeszcze bardziej z humanistycznego poczucia wartości życia ludzkiego.

Dr Ryszard KOMORNICKI

Sopot czy Złote Piaski?

Rywalizacja?? Skądże! Możemy oddać walkowerem, bo szans żadnych nie mamy... Chodzi o co innego: o możliwość wygospodarowania w istniejących albo lepiej — nieistniejących warunkach jakiegoś namiastki bazy turystycznej w trójmieście dla wybierających się do nas w roku przyszłym Skandynawów, czego zapowiedzią jest m. in. chęć otwarcia przez jednego z armatorów szwedzkich połączenia promowego Szwecji z portami Wschodniego Wybrzeża. Drugiego po linii Ystad — Szwiniouście.

CO robić, jeżeli kilku dziesięciu gości festiwalu sopockiego stwarza trudności często nie do pokonania, a tymczasem zagraża nam potop wymagających, zasobnych i bogatych turystów? Od czego zacząć? Tak jak w przypadku Szwiniouścia, cały ciężar akcji skandynawskiej — o ile do tego w ogóle dojdzie — spadnie na gdański oddział „Orbis”, który niejako wyspecjalizował się w obsłudze tej kategorii turystów. Mam na myśli Skandynawów.

Otóż „Orbis” myśli o tym już dzisiaj. I słusznie, bo dawać się zaskakiwać wypadkami gospodarcze komunalnej, która na przykład, nie jest zdolna przewidzieć, że zimą spadnie śnieg, który trzeba będzie uprzątnąć... Tak więc „Orbis” zamierza zastosować w trójmieście wypróbowany w roku ub. w Szwiniouście eksperyment. Polega on na tym, że związkowi zawodowemu budowlanych, który zafundował sobie fantastyczny wprost pod względem standardu pawilon wypoczynkowy, zaproponowano całkiem prostą transakcję handlową; dajcie nam 60 miejsc w swoim pawilonie, a my wam zapłacimy równą ilością miejsc za granicę. Innymi słowy związkowcy stanęli przed wyborem: Pomorze Zachodnie czy Bułgaria, Rumunia i Jugosławia? Oczywiście, różnicę w cenie pobytu wynikającą z kosztów przejazdu za granicę uregulowali zainteresowani. Reszta bez zmian...

W ten sposób „Orbis” wygospodarował w lipcu ub. roku miejsca dla całego turnusu Skandynawów, którzy byli zadowoleni, związkowcy i „Orbis” — również nie mówiąc o ministrze finansów. Dewizowe saldo tej transakcji okazało się dodatnie.

OKAZUJE się, że Wybrzeże, że, a zwłaszcza trójmieście bogate jest w tzw. bazę zamkniętą. Wystarczy spacerować się wybrzeżem i plażą od Jelitkowa po Orłowo. Wyliczać tego nie warto, bo zajęłoby zbyt dużo, jak na objętość „Dziennika”, miejsca... I tu w aktualnej, nienormalnej sytuacji Wybrzeża, trzeba uprzątnąć źródła rezerwy w zakresie bazy turystycznej. „Orbis” chce handlować, oferując za każde miejsce w sezonie na Wybrzeżu pobyt w jednym z kwater balkonowych! Stąd zawarta w tytule alternatywa: **SOPOT CZY ZŁOTE PIASKI?**

Przy pełnym zrozumieniu dobranej pojętego interesu nie wydaje się, aby „Orbis” mógł napotkać trudności nie do przewidzenia. Potrzebny jest tylko odpowiedni kłimiat, który powinien być nieźle zacząć sprzyjać budowie wielu nowych, przedłuż plaż Zatoki Gdańskiej, pensjonatów z przeznaczeniem dla turystów skandynawskich przede wszystkim. Kto ma się podjąć tego przedsięwzięcia? Kapieliście Morskie Sopot? Zgoda, ale kto zapewni w budżecie tej instytucji pokrycie milionowe go deficytu, jaki niechybnie wyniknie z tej działalności? Przecież i kapieliści, i wienu analogicznym instytucjom w kraju najprostszym rzeczy po prostu się nie uplacią! Do wszystkiego trzeba dokładać. Przepszszam, z czyjej kieszeni? O sobieskie nie byłbym taką perspektywą zachwycony, podobnie chyba jak większość moich czytelników... Sapien ti sat!

DODATKOWĄ możliwość w dyskusowanym zakresie przedstawiać mogłyby kwatery prywatne, które do tej pory służyły najczęściej jako środek naciągania i wyłudzenia pieniędzy za plewy. Jednakże zastosowanie określonych surowych

kryteriów weryfikacji uchroniłoby wszystkie zainteresowane strony od rozczarowań i przyniosłoby w efekcie określone korzyści gospodarcze. Czytaj — dewizowe. Ale warunkiem podstawowym jest zaoferowanie wysokiego standardu wyposażenia. Inaczej nie ma o czym rozprawiać. „Orbis” byłby jednak zainteresowany i takim wyjściem z sytuacji, w której znajdzie się za 10 miesięcy.

A zatem — dojdzie na za sadzie handlowej do tzw. bazy zamkniętej na Wybrzeżu i zorganizowanie się do kwatery prywatnych — oto przewidziane sposoby ratowania się — przed perspektywą sezonu 1968.

I tu pytanie: jak długo będziemy turystowali w dobre, kiedy świat przeżywa istny boom w tej dziedzinie, rozwijając z prawdziwego zdarzenia przemysł turystyczny? Jak długo jeszcze będziemy zachowywali się jak dziewięć, która chciałaby i boi się? Proste wyliczenia i kalkulacje dowiodą, że podjęcie programu pełnego zagospodarowania turystycznego trójmiasta i okolic da w rezultacie zyski i to w dewizach. Lech NIEKRASZ



Pod względem walorów krajozrazowych polskie wybrzeże skutecznie rywalizuje ze skalami nadmorskimi Szwecji... Fot. Wł. Nieżywiński



Przy nabrzeżu wyposażeniowym Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Próba pomp okrętowych. CAF — Uklejewski

Wielka i mała polityka

Zapomniane miasto na Sycylii

Archeologowie, pracujący w bogatej w zabytki starożytnego Rzymu okolicy miasta Piasza Armerina na Sycylii, natrafili na ślad nieznanego od stuleci miasta, które przez wieki stawało czoła niezliczonym napaściom, aż wreszcie zostało starte z powierzchni ziemi przez najazd Normanów. Zdaniem uczonych, wykopaliska świadczą, że miasto zamieszkałe było przez cztery tysiące lat — od czasów prehistorycznych aż do XII wieku naszej ery. Pomimo to wszystkie próby zidentyfikowania nazwy tego miasta jak dotąd spaliły na panewce.

Wykopaliska znajduje się na płaskim szczycie góry Navone na wysokości ponad 700 metrów nad poziomem morza, w pustynnej części środkowej Sycylii. Archeologowie utrzymują, że mogą z dużą dokładnością odtworzyć historię tajemniczego miasta — na podstawie monet, wyrobów garn-carskich, broni i szcztaków zabudowań, odkopanych w

poszczególnych warstwach, sięgających wstecz aż po epokę kamienną.

W okresie późniejszym na tym samym miejscu powstało nowe miasto wybudowane przez Greków. Rozwijało się następnie w epoce hellenistycznej, rzymskiej i bizantyjskiej, dopóki nie zostało — w VIII wieku n. e. — zburzone przez cztery tysiące lat — od czasów prehistorycznych aż do XII wieku naszej ery. Pomimo to wszystkie próby zidentyfikowania nazwy tego miasta jak dotąd spaliły na panewce.

Wielkiemu miastu w XII wieku, zburzył miasto w XII wieku.

Nowy nabytek

Muzeum telefoniczne w dziedzinie zbudowało się o bardzo stary aparat telefoniczny marki „Siemens”, pamiętający jeszcze czas sprzed I wojny światowej. Aparat ten widniał z kolekcji eksponatów muzeum. Obecnie trwa inwentaryzacja i ustalanie wieku zgro-madzonych już eksponatów.

Urbanistyki trzeba uczyć się stale

Czym się zajmuje urbanistyka? Programowaniem i projektowaniem miast lub ich części, realizacją tych projektów i zasadami organizacji użytkowania miast. Poglądy w zakresie tych zagadnień stale ulegają zmianie. Zmienia się też i kształcenie urbanistów.

Kształceniem tym zajmuje się m. in. Studium Urbanistyczne Politechniki Gdańskiej. Na studium to przyjmują się magistrów inżynierów architektów, którzy po uzyskaniu dyplomu magisterskiego zajmowali się co najmniej rok urbanistyką lub dziedziną pokrewną, tj. regionalistyką lub ruralistyką.

Program nauczania Studium Urbanistycznego PG stawia sobie za zadanie upełnienie wiadomości urbanistycznych słuchaczy. Oto ten program:

Semestr I nastawiony jest głównie na programowanie urbanistyczne i nadanie słuchaczom wiadomości o takich uzupełniających przedmiotach, jak kartografia, socjologia, czy kształtowanie krajobrazu, których niedostatek podczas studiów architektonicznych, odczuwają dotkliwie architekci, zajmujący się zagadnieniami urbanistycznymi.

Podczas II semestru rozpoczyna się intensywniejsza praca projektodawcza po-

przedzona wykładami z wybranych działów urbanistyki.

Semestr III obejmuje nadal projektowanie urbanistyczne, a swymi przedmiotami dodatkowymi jest nastawiony na problematykę budowy i użytkowania miast. Wreszcie semestr IV jest semestrem dyplomowym. Tematem pracy dyplomowej jest zwykle zagadnienie wiążące się z zawodową pracą danego słuchacza, zwykle z tą, którą prawdopodobnie będzie się parzył w przyszłości.

W sumie zajęcia obejmują ok. 200 godzin w ciągu semestru. Zajęcia prowadzone są przez 4-5 dni miesięcznie.

Wykładowcami studium są znani urbanisci, jak np. kierownik Katedry Urbanistyki i Planowania Regionalnego PG prof. Stanisław Różański, również kierownik studium i kierownik Katedry Planowania i Architektury Wsi doc. Stanisław Serafin. Oprócz urbanistów sensu stricto w studium wykładową wybitni pracownicy nauki, współpracujący ściśle z urbanistami.

Exgimnia wstępny (pisemny i ustny) ma na celu sprawdzenie wiedzy kandydata o współczesnych problemach urbanistycznych. Tegoroczne egzaminy odbędą się 27 września. Informacji szczegółowych udziela Katedra Urbanistyki i Planowania Regionalnego Politechniki Gdańskiej.

Więcej zimowego sprzętu sportowego zapowiadają przedstawiciele WPHAPIS

Miłośnicy sportów zimowych, szczególnie młodzież, dobrze pamiętają kłopoty z nabywaniem w minionych latach narciarskich, sanek, łyżew oraz strojów narciarskich. Czy i w obecnym sezonie zimowym sytuacja będzie równie niepomyślna? Oto co na ten temat stwierdza ludźle najbardziej kompetentni, bo przedstawiciele Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Gdańsku.

Ogólne wrażenie ze stanu zaopatrzenia hurtowni (mamy nadzieję, że wkrótce również i sklepów detalicznych) jest raczej pozytywne. Poszczególne wytwórnie w kraju dostarczają hurtowni towar na razie bez opóźnień, także na początku IV kwartału sklepy winny posiadać pełen asortyment towarów.

Poprawi się w pewnym stopniu zaopatrzenie w ubiwo sportowe, szczególnie narciarskie, którego hurtownia posiada już obecnie wystarczające ilości. Oferowane przez hurtownię sportową WPHAPIS ubiwo narciarskie, to buty najnowszych typów, odznaczające się wysoką klasą i dobrą jakością.

Wyjątkowo dobrze w tym roku winno wyglądać zaopatrzenie w ubiwo łyżwiarskie do jazdy figurowej do hokeja. Tego pierwszego hurtownia będzie miała do końca roku 3.210 par, podczas gdy w ubiegłym sezonie sprzedano 880 par. O-

buwina hokejowego różnych typów (w tym i młodzieżowego) będzie do końca roku w magazynach hurtowni 430 par (w poprzednim sezonie sprzedano 75 par).

Zwiększenie dostaw ubiwo łyżwiarskiego wiąże się z perspektywą otwarcia za kilka lat sztucznego lodowiska w Gdańsku oraz z coraz liczniej powstającymi szkołkami jazdy figurowej i szkółkami hokejową. O dobrym przygotowaniu hurtu w tej grupie towarów świadczy fakt, że połowa dostaw jest już w magazynach.

Może wreszcie tej zimy przestaniemy narzekać na kłopoty z nabywaniem narciarskich ubiwo. Narciarzy wystarczająca liczba i to wszelkich typów, a kłopoty będą tylko z narciarskimi wytwórni, przede wszystkim typu zjazdowego. Jest to jednak zrozumiałe, gdyż większość krajowej produkcji kierowana jest na teren podgórskie i górskie, gdzie uprawia się narciarstwo zjazdowe. Niezależnie od produkcji krajowej, hurt będzie dysponował pewną liczbą narciarskich ubiwo z NRD i ZSRR - łącznie do końca tego roku otrzymamy blisko 4 i pół tysiąca par narciarskich, podczas gdy w ubiegłym roku było ich niewiele ponad 2 tysiące par.

To się widzi i docenia

Chyba większość z nas, wracając do swojego miasta po jedno - czy dwumiesięcznej nieobecności, wraca z pewnym niepokojem: w jakim stanie zastaną swój kraj, jak znajdą swoje miasta? Niewidziane przez kilka tygodni, oglądane jest pierwszego dnia z większą, niż zazwyczaj uwagą i krytycyzmem.

Sopot - mimo różnych kole losu - jeśli nawet nie faworyzowany od strony dotacji - zawsze jednak w oczach przybysza, jak i stałego mieszkańca pozostaje „beniaminkiem”. Jak więc tegorocznym sezonie, obfitującym w słońce i tych - najmarniej - kilkadziesiąt tysięcy przyjeżdżnych więcej, niż zazwyczaj? Jeśli zeszłoroczny sezonowy bilans wypadł zdecydowanie negatywnie, to tegoroczny przed stawia się znacznie korzystniej.

Festiwali Piosenki, wizyta prezydenta Francji, czy może... konkurs „Jadą goście, jadą” i rywalizacja z Polonią i Swinoujściem zrobiły swoje, aktywizując miasto niejako „pozaprogramowo”. Bo Sopot w tym roku doprawdy wygląda lepiej. Kiedy wiosną chwaliliśmy sklepowe wystawy, zastanawialiśmy się, na jak długo handlowcom wystarczą „parę” do kwiatka, czy może... do maja? Ale wystarczyło do września. Jeszcze bodaj nigdy sopockie (ogólnie) wizytury - owa uliczna wizytówka - nie były tak częste i tak udatnie zmieniające.

Ala kwiatów w Sopocie więcej i to nawet tam, gdzie ich nigdy nie było. I nawet zadbane. I śmieci (na głównych ulicach) znacznie

jakoś mniej, co nie oznacza, żeśmy sprządniali. Oznacza natomiast dobrą pracę dobrych pań działających aktywnie miotką. I jakimi staniem zastaną swój kraj, jak znajdą swoje miasta? Niewidziane przez kilka tygodni, oglądane jest pierwszego dnia z większą, niż zazwyczaj uwagą i krytycyzmem.

Sopot - mimo różnych kole losu - jeśli nawet nie faworyzowany od strony dotacji - zawsze jednak w oczach przybysza, jak i stałego mieszkańca pozostaje „beniaminkiem”. Jak więc tegorocznym sezonie, obfitującym w słońce i tych - najmarniej - kilkadziesiąt tysięcy przyjeżdżnych więcej, niż zazwyczaj? Jeśli zeszłoroczny sezonowy bilans wypadł zdecydowanie negatywnie, to tegoroczny przed stawia się znacznie korzystniej.

Festiwali Piosenki, wizyta prezydenta Francji, czy może... konkurs „Jadą goście, jadą” i rywalizacja z Polonią i Swinoujściem zrobiły swoje, aktywizując miasto niejako „pozaprogramowo”. Bo Sopot w tym roku doprawdy wygląda lepiej. Kiedy wiosną chwaliliśmy sklepowe wystawy, zastanawialiśmy się, na jak długo handlowcom wystarczą „parę” do kwiatka, czy może... do maja? Ale wystarczyło do września. Jeszcze bodaj nigdy sopockie (ogólnie) wizytury - owa uliczna wizytówka - nie były tak częste i tak udatnie zmieniające.

Ala kwiatów w Sopocie więcej i to nawet tam, gdzie ich nigdy nie było. I nawet zadbane. I śmieci (na głównych ulicach) znacznie

Tylko poczta nam się nie udało, robiąc wrażenie po ciągu na słonym torze, nie ma się komu widać o nią za troszczyć. Jeśli wykonawców nie zajmowały uwagi, czynione przez jej klientów na zastępczym pieterku, po winny były zainteresować niedopuszczalne wręcz warunki, w jakich od miesięcy pracuje pocztowo-telekomunikacyjny personel, który - być może - wierzył, że ten min zakończenia przebudowy - 30 czerwca 1967 r. - będzie dotrzymany. Zapewne będzie kiedyś uroczysta otwarcie, pierwszą klient otrzyma wiązankę kwiatów, ale nie wiem, co otrzyma personel, wtem natomiast co powinien otrzymać naukca, zastępujący się na pewno „zastępcami” natury obiektywnej, które... za wsze może znaleźć.

Plaże - zmniejszone tytułem „przebudowy” Fajzinek Północnych - też jakby nieco czystsze, niż zazwyczaj.

Przyjemnie jest mieć wrócić do swego miasta, do swego domu po parotygodniowej nieobecności. A wraca się z pewnym niepokojem. I przyjemnie jest mieć stulecie, że wprawdzie wiele, ogromnie wiele (zwłaszcza „na zapleczu”) jest jeszcze do zrobienia, ale że zrobiło się w tym mieście na sezon - przynajmniej dla oka - sporo i że to się widzi. A widząc - docenia.

O tym warto wiedzieć

W Klubie MPiK w Gdyni obejrzeć można wystawę plakatu francuskiego w godzinach 11-21 w czytelni górnej klubu.

Gdańskie Tow. Fotograficzne zaprasza dziś o godz. 18 do WDK na prelekcję znanego fotografa Nowaka o pracy „Szpaczków”.

ROZPOCZĘCIE ROKU KULTURALNEGO...

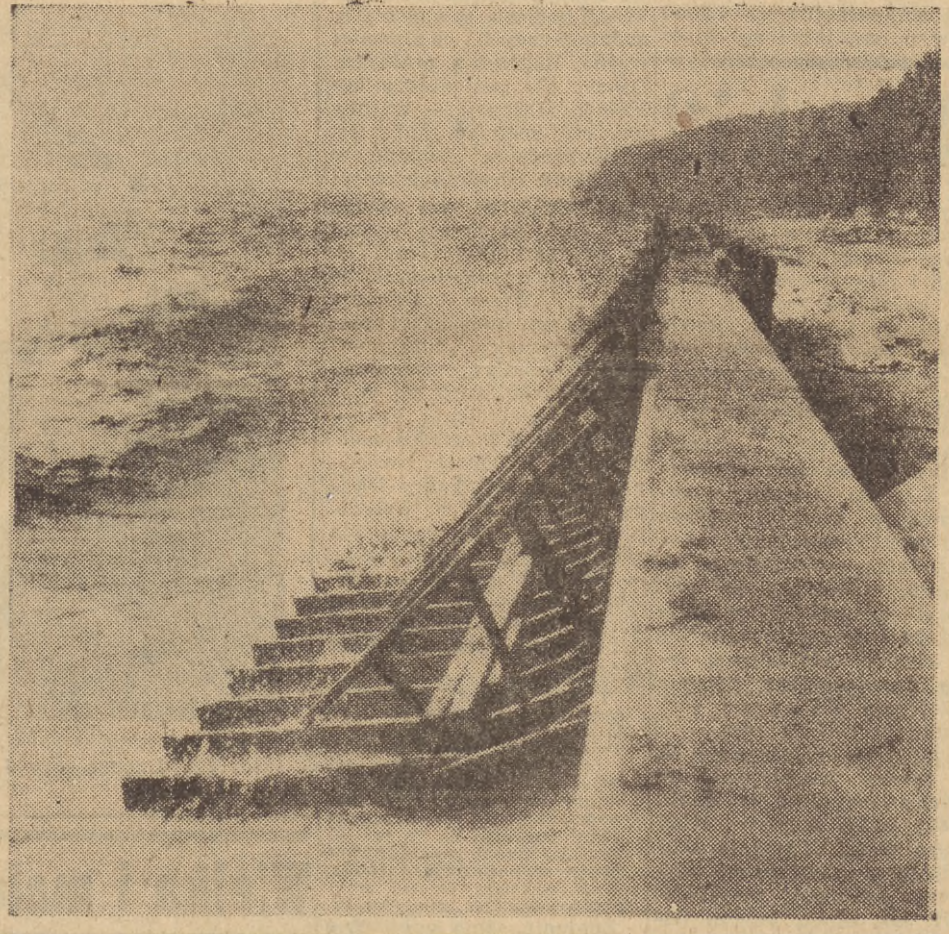
...w Wojewódzkim Domu Kultury Handlowca w Gdańsku Przy ul. Swierczewskiego odbędzie się jutro 18 bm. o godz. 12 w sali kawiarni. W programie - omówienie dorobku dotychczasowego, zadań na najbliższy rok, spotkanie z pisarzem oraz zwiedzanie otwartych wystaw.

INSTYTUT BAŁTYCKI ZAPRASZA...

...na odczyt dr Janusza Mańka pt. „Związki polsko-norweskie i historia historyczna w Nowej Górze” (tworzenia z rocznego pobytu w tym kraju). Odczyt wygłoszony będzie 18 bm. o godz. 12.30 w siedzibie Instytutu (Dom Ekonomisty przy Długim Targu w Gdańsku).

NA GRZYBY Z „WANOGA”

Klub Turystyczny „Wanoga” w Gdyni zaprasza na grzybobranie do Włocławca w niedzielę 17 bm. Wyjazd o godz. 7.30 z Gdyni, zbiórka o 7 na dworcu PKP, powrót ok. godz. 17. Koszty przejazdu (ze zniżką turystyczną) ok. 25 zł od osoby.



Teatry

GDAŃSK, Opera. „Opowieści Hoffmanna”, godz. 19. - Teatr Wielki, „Nech no tylko zakwitną jabłonie”, 19. - Sopot, Kameralny, „Ararat”, godz. 19.

Kina

GDAŃSK „Leningrad” - „Westerplatte”, pol., od 14 l. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Kamerale”, remont, „Kosmos”, „Niezłomny Wikling”, USA, od 12 l. g. 16, 18, 20. „Zorza”, „Hamida”, NRD, od 12 l. g. 17, „Wzgorze”, ang., od 18 l. g. 19. „Piaś”, „Osiedle”, wiatr”, USA, od 14 l. g. 16, 18, 20. „Drukarski”, „Z piekła do Teksasu”, USA, od 14 l. g. 17, 19. „Mothawa”, „Długie łodzie Wikingów”, ang., od 14 l. g. 16, 18, 19. „Gedania”, „Chudy i inni”, pol., od 16 l. g. 16, 18, 20. „Wzrost”, „200 mil o domu”, USA, od 7 l. g. 12. „Wielka ucieczka”, „...”, od 11 l. g. 16, 18, 20. „Okniarski”, „Bariera”, pol., 16 l. g. 18. „Zak”, „Wojna, wojenka”, rum., od 14 godz. 16, 18. „Zwłazł go „aone”, jug., od 16 lat, 20.

ESZCZ „Znicz”, „Mat-o no włosku”, wł., od 1 g. 15.45, 18, 20.15. „Baj-c”, „Wielki zwycięg”, USA, 11 l. g. 10, 13, 16, 19. „Amwajarz”, „Bicz Boży”, „od 14 l. g. 16, 18, 20. „Wisza”, „Don Gabriel”.

Problemy słonych wód

W. Kasprowicza, 16.30 Muzyka krajów nadbałtyckich, 17.00 Przejąd aktualności Wybrzeża, 17.15 „Sprawy do załatwienia” - aud. St. Goszczyńskiego

OGÓLNOPOLSKIE

12.25 Gra poznafiska 15-tyk radiowa, 12.40 „Opowieści w-drownicze” - „Jest taka ma-zowiecka metryka” 14.00 Zyg-munt Stojowski: Suita ES-dur op. 9, 14.30 „List ze Śląska”, 14.45 „Błektina sztafeta”, 15.00 „Aleksander Weryński”, 15.30 „Dla dzieci: „Order Podniesio-piana”, „Tuneł” rum., od 16 l. g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Atlant”, „Morderca zosta-wia ślad”, pol., od 16 l. g. 15.30, 17.45, 20. „Neptun”, „Pta-ki”, USA, od 16 l. g. 15.40, 18, 20.15. „Marynarz”, „Rzeka Czerwona”, USA, od 14 lat, g. 17.30, 20. „Fala”, „Bicz Bo-ży”, pol., od 14 l. g. 16, 18, 20. „Promień”, „Szyfry”, pol., od 16 l. g. 16, 18, 20. „Klubowe”, „Zjadacz dyń”, ang., od 16 l. g. 17.45, 20. „Mimoza”, „101 dalmatyńczy-ków”, USA, od 7 l. g. 10, 12; „Grek Zorba” USA, od 16 l. g. 15, 17.30, 20. „Jagienka”, „Towarzysz regent”, cz., od 12 l. g. 18; „Najpiękniejsze oszu-stwa świata”, fr., od 16 l. g. 20. „Mewa”, „Mocne uderze-nie”, pol., od 14 l. g. 16, 18, 19. „Iskra”, niecz.

RUMIA „Aurora”, „Gentle-man z Cocody”, fr., od 14 l. g. 18, 20.

Telewizja

na dzień 15 września 67 r.

PIĄTEK

8.15 „Być albo nie być” film fabularny prod. USA

15.25 „Teleekspres” 16.45 Dzieńnik, 17.00 Puchar Europy w lekcejj atletyce (finał ko-biet), sprawozdanie z Kijowa

19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik

20.05 Miasto nad Nową, 20.20 „Na razie bez tytułu” - pro-gram Zbigniewa Lenetrena

20.35 „Druga sesja”, 21.05 „Być albo nie być”, 21.45 Dziennik, prod. USA, 22.45 Dziennik, Wybrzeże.

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 15 września 1967 r.

PIĄTEK

LOKALNE:

13.15 III Festiwal Muzyki Or-ganowej i Kameralnej, 14.15

Na budowie

Budowniczość bulwaru nadmorskiego w Gdyni nieprzerwanie kontynuują prace. Falochron główny osiągnął już długość przeszło 800 m. W tej chwili trwają prace betoniarские przy falochronie na wysokości ul. Czolgistowa. Również na-wierzchnia deptaka jest systematycznie układana. Do tej pory ułożono 700 m pasa spacerowego.

Na zdjęciu: budowa falochronu głównego na wysokości ul. Czolgistowa. W grzebi widak klifowe wybrzeże Polanki Redłowskiej.

Fot. Wł. Nieżywiński

Pod znakiem Temidy

Kobieta - chuligan

Z przykrością trzeba stwierdzić, że często zdarzają się u nas przypadki zaczepiania przechodniów przez podchmielonych mężczyzn, którzy - zamiast wrócić po wypitych wódkach do domu - właśnie wtedy mają największą ochotę szukania towarzystwa, bądź też „rozrabiania”. Skutki takiego postępowania z reguły są opłakane. Znaczącej gorzej jest jednak, gdy oglądamy na ulicy obrazek, w którym głównym aktorem jest... pijana kobieta. Toteż nie dziwnego, że funkcjonariusz MO - Henryk J., pełniący w dniu 9 grudnia 1966 r. służbę w okolicy dworca głównego PKP w Gdańsku, widząc w biały dzień (była godzina 14) kobietę, zataczającą się na ulicy i zaczepiającą dwóch młodziaków, postanowił interweniować.

Agnieszka Bylicka (ur. 14. VI. 1927 r.), stała mieszkanka Tezwa przyjeżdżała owego dnia do Gdańska, aby - jak to później wyjaśniła - dokonać zakupu butów dla swoich dzieci, ale spotkała się z widziadłem koleżanki poszła z nimi do baru „Kotwica”. Spotkanie ucieczono wódką, wkrótce cała towarzystwo przeniosło się na dworzec PKP, gdzie w ruch poszedł przyślowy „utwarcacz” - pivo. Następnie Agnieszka Bylicka udala się jeszcze do baru „Nowy”, gdzie wypiła kilka dalszych wódek i... kompletnie już pijana wyszła na ulicę, i zaczepiała przechodniów.

Milicjant wylegitymował Agnieszka Bylicka i widząc, że jest w stanie upełnienia alkoholowego, zatrzymał przejeżdżającą taksówkę i odwoził pijaną kobietę do Izby Wytrzeźwień. Podczas

„Wagabunda” zamyka sezon

Ostatnią imprez w Teatrze Letnim w Sopocie, zamykającą SEZON LETNI 67, będzie występ popularnego kabaretu „WAGABUNDA”.

Występy odbędą się w najbliższą niedzielę (17 bm.) o godz. 19.45. Kto dotychczas nie widział świętego programu „Śmiejący się z nas”, może to uczynić tylko w podanym terminie, gdyż będzie to nieodwołalnie ostatni, pożegnany występ kabaretu „Wagabunda” na Wybrzeżu.

Wypa...ki

W godzinach wieczornych, niestawiony (w chwili pisania tych słów) samochód ciężarowy, jadący ul. Gdańską w Brzeźnie do Nowego Portu, po tracił Józefa M. Szczęśliwego na prawej stronie, prowadząc rower Józef M. doznał ciężkich obrażeń ciała i został przewieziony do I Kliniki AMG.

W Ollwie na al. Grunwaldzkiej przewrócił się na leżącym motocyklistą Andrzej D. jadący na WFM nr rej. GK 883. Dnia 10 w stolice samochody zjechały o krakowicki Upadek spowodował obrażenia kierowcy pojazdu.

Dziś zmiana programu na meło

Od dziś nastąpiła zmiana programu i wykonawców koncertów muzyki rozrywkowej w muszli na sopockim meło.

Codziennie o godz. 17 (do dn. 19 bm.) grać będzie popularny zespół wokalnno-muzyczny Wybrzeża Tadeusza Chatlasa, a konferansjerką prowadzić będzie Cecylja Szczygielska.

Zmieniać się będą solści, dziś wystąpi austriacki piosenkarz Roland PITT (jutro Zenon ZENECKI, w niedzielę - francuska piosenkarzka Joelec PICAUD, a w dniach 18 i 19 bm. ponownie wystąpi Zenon ZENECKI.

Zmiany w kursowaniu autobusów

Dyrekcja WPKGG informuje, że z dniem 16 bm. wprowadzono następujące zmiany w kursowaniu autobusów:

Autobusy linii „117” (dotychczasowa numeracja „122” - kreślone) kursować będą z Sopotu - Osiedle 23 Marca do Jelitkowa z częstotliwością co 20 minut ulicami 23 Marca, 20 Października, Piastowska do Pełli przy ulicy Kaplicznej.

Na trasie z Sopotu do Ollwy autobusy będą zatrzymywać się na dotychczasowych przystankach. W Ollwie - przy skrzyżowaniu ul. Grunwaldzkiej z Piastowską usytuowany będzie nowy przystanek. Na pozostałym odcinku trasy autobusy będą zatrzymywać się na przy stankach dotychczasowej trasy „127” kreślone.

Autobusy linii „129” kursować będą z Gdańska Słobów do Wreszcza dotychczasowa trasa, a dalej ulicami Grunwaldzka, Kolobrzaska, Śląska, Chłopska, Piastowska do pełli przy ul. Kaplicznej. Na Przymorzu autobusy wymienionej linii „127”. Dla kierunków ruchu do Gdańska powstaną nowe przystanki na ul. Kolobrzskiej przy skrzyżowaniu z ul. Leobraska. Częstotliwość kursowania autobusów linii „129” co 20 minut.

Autobusy linii „132” (dotychczasowa numeracja „127” - kreślone, kursować będą z Ollwy na Przymorze w okresie szczytów przewozowych co 10 minut ulicami: Poczty Gdańskiej, Piastowska, Osiedlowa do nowej pełli przy ulicy Lumum by. Obowiązywać będą dotychczasowe przystanki przy skrzyżowaniu ul. Grunwaldzkiej z Piastowską.

Prokuratura Powiatowa dla m. Gdańska wniosła za-tem akt oskarżenia, ale kilka rozpraw sądowych nie odbyło się, ponieważ tymczasem oskarżona trafiła do aresztu za inne przestępstwa i dopiero po ustaleniu, że została przetransportowana z więzienia w Grudziądzu do Gdańska, mogła być doprowadzona na sprawę.

Podczas rozprawy przed Sa-dem Powiatowym w Gdańsku 7 bm. Agnieszka Bylicka zapre-czyła oskarżeniu, twierdząc, że faktycznie była pijana, ale nie ubliżała funkcjonariuszowi MO, a przynajmniej tego nie pamięta. Sad w składzie przewodniczący sędzia Zb. Sułkowski i ławnicy K. Witkowski i J. Aleksa przesłuchał trzech świad-ków obecnych w czasie zajęcia w Izbie Wytrzeźwień, a więc kierowca taksówki Z. C. oraz dwóch pracowników Izby Wl. R. i Zb. S. Potwierdził on w pe-lni stawiane Agnieszce Bylic-ki przez prokuratora A. Czaz-rastego zarzuty ubliżenia obra-żliwych słów i chuligańskiego za-chowania się wobec milicjanta pełniącego służbę.

Za jej czyn Anieszka Bylicka skazał sąd na mocy art. 132 § 1 k.k. w związku z art. 1 Ustawy o chuligaństwie z 22 maja 1958 r. na 8 miesięcy więzienia o raz kosztu sądowe i postępowania karnego.

Of.